

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 5.

Wągrowiec, wtorek dnia 14 stycznia 1930 r.

Rok V.

Posiedzenie Sejmu

Warszawa, 10. 1. (PAT) Dziś odbyło się 66-te plenarne posiedzenie Sejmu, na którym przewodniczący wicemarszałek Czetwertyński odczytał pismo p. prezesa Rady Ministrów o mianowaniu nowego gabinetu i oświadczenie, że p. Premier przesłał szereg ustaw do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Po tem oświadczeniu złożył ślubowanie poseł Rożek.

Izba przeszła następnie do rozpatrzenia szeregu spraw, będących na porządku dziennym. W ciągu debaty przewodniczący zdjął z porządku dziennego wniosek klubu białorusko-chłopsko-robotniczego w sprawie pogwałcenia nietykalności poselskiej jako zredagowany w formie nieodpowiedniej. Wtedy na trybunę wszedł poseł Rosiak (kl. biał.) i zaczął przemawiać, mimo iż przewodniczący nie udzielił mu głosu. Pomimo trzykrotnej uwagi przewodniczącego poseł Rosiak nie przestał przemawiać. Zarządzeniem przewodniczącego posła Rosiaka zniósł z trybuny straż marszałkowska i wyprowadziła go z sali. Na wniosek przewodniczącego Izba uchwaliła wykluczyć posła Rosiaka na miesiąc.

Następnie w pierwszym czytaniu odesłano do komisji budżetowej szereg projektów ustaw o kredytach dodatkowych. Poseł Krzyżanowski (B. B.) zreferował projekt ustawy, upoważniającej ministra skarbu do lokowania gotowizny w papierach wartościowych. Referent wskazuje na konieczność wzmożenia ruchu budowlanego. Ponadto zaproponował przyjęcie dwóch rezolucyj, uchwalonych przez komisję, z których jedna wzywa rząd do dokończenia przedewszystkiem budowy rozpoczętych, druga zaś domaga się przeprowadzenia badań w sprawie kosztów budowy mieszkań w Polsce i zagranicą oraz ustalenia programu budowlanego. Pos. Rybarski zaproponował odesłanie całej sprawy do komisji budowlanej. Wniosek jego jednak Izba odrzuciła w głosowaniu 177 głosami przeciw 120, poczem przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie przewodniczący udzielił głosu p. premierowi Bartłowi, który wygłosił mowę. Po zakończeniu mowy p. Premiera na ławach BBWR. dały się słyszeć oklaski. Dyskusję nad mową odłożono do następnego posiedzenia.

Po referacie posła Krzyżanowskiego Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o zaopatrzeniu osób, szczególnie zasłużonych, oraz o wyjątkowym zaopatrzeniu nie opartem na innych tytułach prawnych. Tem samem zmieniona została ustawa o darach z łaski. Na żądanie rządu wniosek o rewizję art. 25 Konstytucji odłożono do następnego posiedzenia.

Z kolei poseł Liebermann referował projekt noweli o wydaniu Dziennika Ustaw Rzplitej. Chodzi o to, aby w Dzienniku Ustaw drukowano uchwały sejmowe, a m. in. uchwałę uchylającą dekret prasowy. Referent zapowiada, iż wkrótce wniesiony będzie projekt unifikacji prawa prasowego. Jako konsekwencją zaś przyjęcia noweli powinno być umorzone w drodze amnestji kar prasowych, wynikłych na podstawie dekretu.

P. wiceminister sprawiedliwości Sieczkowski, zabierając głos, stwierdził, że przepisy Konstytucji w sprawie uchylenia przez Sejm własną uchwałą dekretu p. Prezydenta Rzplitej budziły wątpliwość w samym Sejmie, przyczem p. wiceminister sprzeciwił się żądaniu referenta.

Poseł Piłsudski (B. B.) wnosi o odroczenie sprawy do czasu rewizji Konstytucji. Po końcu przemówieniu sprawozdawcy odrzucono wniosek posła Piłsudskiego, odraczający sprawę do czasu dokonania przez Sejm rewizji Konstytucji, sam zaś projekt noweli Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie w środę o godzinie 4 po poł.

Zmiana umundurowania armji

Warszawa, 12. 1. W ministerstwie spraw wojskowych rozpatrywano projekt zmiany umundurowania armji w kierunku zaprowadzenia czapek kroju angielskiego.

Zmiana ta miała nastąpić od stycznia ale na razie uznano ją za nieaktualną.

Wizyta prezydenta Estonji w Warszawie nastąpi dnia 10-go lutego

Tallin, 11. 1. Termin zapowiedzianej wizyty Prezydenta Estonji w Polsce Strandmana został ustalony ostatecznie na dzień 10 lutego. Prezydent Otto Strandman wyjedzie z Tallina specjalnym pociągami w towarzystwie estońskiego ministra spraw zagranicznych Lattika, drogą na Rygę—Turmonty—Wilno.

W Warszawie jako gość P. Prezydenta zamieszka na Zamku. Pobyt jego w Polce potrwa 2 do 3 dni.

Rewizyta Prezydenta Rzpltej w Tallinie

Warszawa, 11. 1. Jak się dowiaduje, w lecie przewidziana jest rewizyta P. Prezydenta

Rzpltej w Estonji, który ma się udać do Tallina na pokładzie polskiego okrętu wojennego.

Wrażenie w Kownie

Kowno, 11. 1. Wiadomość o wizycie naczelnika państwa estońskiego Strandmana w Warszawie, która nadeszła do Kowna wcześniej aniżeli do Rygi, wywołała silne wrażenie.

W kołach rządowych oświadczają, że jest to nowa demonstracja estońska przeciwko Litwie (?) i dowodzi całkowitego podpadnięcia pod wpływ Polski państwa estońskiego. Wizyta ta, zdaniem prasy rządowej grzebie ostatecznie ideę zbliżenia estońsko-litewskiego.

Zaciemnił uroczystości rzymskie

Jak podają z Rzymu, w gronie koronowanych uczestników uroczystości weselnych włoskiego następcy tronu Umberto znalazł się również gość, którego obecność była tam dla wielu gości zgola niemiłą niespodzianką.

Chodzi mianowicie o oślawionego następcę

tronu bawarskiego Ruprechta, znanego z niezwykle krwawego sposobu prowadzenia walki w czasie wojny światowej, a który zgodnie z art. 228 do 230 traktatu Wersalu, jako pierwszy wymieniony jest w liście winowajców, podlegających wydaniu i ukaraniu.

Serja konferencji międzynarodowych.

(ISKRA) Najbliższe tygodnie przyniosą niezwykle długą serję konferencji międzynarodowych. Poza posiedzeniem komitetu ekonomicznego Ligi Narodów, które rozpoczęło się w Genewie, dn. 10 bm., rozpoczyna się dnia 13 b. m. — jak wiadomo — 58-ma sesja Rady Ligi Narodów, a jednocześnie sesja centralnego komitetu dla zwalczania handlu opium. Dnia 20 bm. zbiera się w Genewie komitet finansowy, a już nazajutrz, dnia 21 bm. trybunał administracyjny Ligi Narodów. Dnia 25 bm. również w Genewie zbierze się komisja kontrolna Ligi Narodów,

a dnia 28 bm. komitet administracyjny sekretariatu Ligi Narodów i międzynarodowego biura pracy. W tym okresie zbierze się również konferencja rozbrojenia morskiego w Londynie, a 5 marca w Genewie, komisja higieny Ligi Narodów.

Dnia 13 marca rozpocznie się w Hadze konferencja międzynarodowa dla kodyfikacji prawa międzynarodowego, a tego samego dnia w Genewie rozpocznie obrady stała komisja mandatu. W kwietniu na porządku dziennym w Genewie będą sprawy, związane ze zwalczaniem handlu kobietami i dziećmi.

Chiny w okowach straszliwego mrozu

W Chinach środkowych i północnych panują od szeregu dni niebywałe ostre mrozy, które dotychczas spowodowały kilkaset wypadków śmiertelnych.

Na samych ulicach Pekinu uległo zmarznięciu przeszło 200 żebraków.

Na jednej z rzek w środkowych Chinach

zginęło 500 osób na okręcie, który zgnieciony został przez wielkie bryły lodowe i natychmiast utonął.

Donoszą również o zginieciu całych oddziałów wojskowych w nagle powstających, szalonych wichurach śnieżnych.

—o—

Napad litewski na terytorjum polskiem

Warszawa, 11. 1. Litewska Straż pograniczna dopuściła się napadu na terytorjum polskiem. Poprzedniej nocy w leśniczówce Krewajtisa w Radziszkach w pobliżu granicy polsko-litewskiej zapukał ktoś do okna. W leśniczówce tej zamieszkiwał od kilku tygodni szwagier Krewajtisa, który zbiegł z Litwy w obawie represji politycznej, niejaki Misiunas. Dostał on

od władz polskich prawo asyłu. Nie przypuszczając nic złego, Krewajtis otworzył drzwi. Wtedy wdarło się do leśniczówki kilku uzbrojonych osobników, którzy pobili Krewajtisa, porwali Misiunasa i uprowadzili go na stronę litewską. Aktu porwania dokonali strażnicy litewscy pod wodzą wywiadowców litewskich.

—o—

Ciekawa ofiara

(ISKRA) Naczelnny redaktor bytomskiego dziennika „Allgemeiner-Lokal-Anzeiger” p. Rudolf v. Freychold złożył za pośrednictwem konsulatu polskiego w Bytomiu 10 marek niemieckich na cele polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt. P. v. Freychold jest znanym działaczem na polu opieki nad zwierzętami i w swem piśmie zamieścił ostatnio artykuł pełen pochwał dla działalności Ligi polskiej.

Udział Polski w Międzynar. konkursie awionetek

(ISKRA) W roku bieżącym Polska weźmie udział w międzynarodowym konkursie awionetek, który urządzony będzie staraniem aeroklubu niemieckiego w Berlinie, w połowie lipca. Polska komisja lotnictwa sportowego wysła na ten konkurs 6 samolotów typu R. W. D., z czego trzy

z silnikami Salmson 40 KM., oraz trzy z silnikami Hermes 100—115 KM. Polskie kluby lotnicze wysła 3—4 samoloty R. W. D. z silnikami Walter-Wega. Ilość awionetek polskich w tym konkursie nie przekroczy dziesięciu. Komisja lotnictwa sportowego poprze wysłanie awionetek innych typów, z tem jednak zastrzeżeniem, że przynajmniej dwie z nich będą tego samego typu.

Egzaminy dla pilotów cywilnych

(ISKRA) Komisja egzaminacyjna dla pilotów cywilnych, powołana przez ministra komunikacji, wyznaczyła termin egzaminu teoretycznego na dzień 17 marca rb. Egzamin praktyczny odbędzie się dnia 17 kwietnia. Podania o dopuszczenie do egzaminu składać można do dn. 1 marca, podania o zwalnianie od egzaminu — do dnia 15 b. m.

Nielegalny napływ robotników polskich do Belgji

(ISKRA). W ostatnich czasach zaczęli masowo napływać do Belgji robotnicy polscy, nielegalnie wyjeżdżający z kraju, bez paszportów i wizy belgijskiej, oraz polscy robotnicy sezonowi z Niemiec, którzy bezprawnie przekroczyli granicę

belgijską. Urząd emigracyjny zwraca uwagę wszystkim robotnikom wyżej wymienionym, że przy obecnej ścisłej kontroli cudzoziemców, dokonywanej przez władze belgijskie, będą oni bezwzględnie wydalani z granic Belgji.

Na groby poległych synów

Waszyngton. Departament wojny ogłasza, że dotychczas zgłosiło się 6.730 matek, które chcą odwiedzić groby swych synów, poległych we Francji.

Jak wiadomo, przed kilku miesiącami kongres uchwalił ustawę, upoważniającą rząd do zapłacenia kosztów podróży matkom poległych.

Koszta takiej podróży wynoszą od osoby przeciętnie 800 dolarów.

Matki poległych odwiedzają cmentarze wojenne w Anglii, Francji i Belgji.

Kongres zastrzegł, że podróże te muszą się odbywać na parowcach amerykańskich.

—o—

Tragiczna farsa

Nowy Jork. Podczas świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku przeszło stu ludzi umieszczono w szpitalach nowojorskich z powodu nadużycia trunków. Natomiast śmiertelny wypadek zatrucia alkoholem był tylko jeden. Świadczy to, że gatunek tajnie wyrabianych napojów wysokowych stale się poprawia. Równocześnie zaś z ulepszaniem gatunku obniżają się ceny.

Przemysłowcy i tak zwani „butlegerzy” zrozumieli, że jedynie za pomocą podniesienia gatunku wódki da się w Ameryce utrzymać prohibicję, która dla nich stanowi źródło dochodów i bogactw. Podczas świąt trunków było w Nowym Jorku pod dostatkiem, a drukowane cenniki krążyły z ręk do ręk. Zamieszczała je nawet prasa, jako ilustrację „tragicznej farsy, jaką jest prohibicja”.

Wynalazek naukowy Prezydenta Mościckiego

Katowice. W ciągu bieżącego roku powstać ma na Śląsku wielka fabryka amoniaku syntetycznego, której koszty budowy wyniosą 15 milj. złotych.

Amoniak wydobywany będzie częściowo z gazu surowego w postaci wodoru, a częściowo z azotu, wytwarzanego z powietrza, systemem

elektrolitycznym, wynalezionym w swoim czasie przez obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego.

Fabryka wytwarzać będzie wielką ilość amoniaku, co postawi polską produkcję amoniaku na pierwszym miejscu w Europie.

—o—

Z Gdańska do Gdyni

Gdynia, 10. 1. Polsko-brytyjskie towarzystwo okrętowe S. A. z dniem 1 lutego rb. wszystkie swoje statki, kursujące między Gdańskiem,

Londynem i Amsterdamem będzie ładować i wyładowywać nie w Gdańsku, lecz w Gdyni.

—o—

Srodek przeciw nadmiernemu paleniu

Wiedeński lekarz dr. Gutman wynalazł nowy srodek uleczający namiętnie palących a szczególnie tych, którzy „zaciągając” się dymem papierosów, są bardziej narażeni na szkodliwe działanie nikotyny. Dr. Gutman nie zapisuje swym pacjentom pastylek lub proszków, lecz daje im zastrzyki, zawierające mieszaninę kamfory i chininy. Zupełnie przypadkowo udało mu się odkryć skuteczność nowego lekarstwa, wstrzykując podobne dawki choremu na zapalenie płuc i nie zaprzestając zastrzyków nawet gdy chory, znajdując się już w rekonwalescencji mogłby być sobie pozwolić na zapalenie papierosa. Chory zapaliwszy pierwszego papierosa nie mógł go dokończyć, gdyż zamiast odczuwać przyjemność doznał wrażenia wstrętu i mdłości. Wynalazcę zastanowiły przyczyny fenomenu i udało mu się stwierdzić, iż wstręt wywoływały zastrzyki, zawierające kamforę i chininę. Dr. Gutman ogłosił obecnie w naukowym piśmie lekarskim dalsze wyniki swych badań, jakich dokonał w klinice. Zastrzyki, w ilości nie przekraczającej sześciu, otrzymuje pacjent co dwa lub trzy dni. W kilka dni po pierwszym zastrzyku występują już skut-

ki. Pacjent nie znosi bezwzględnie dymu i musi zaprzestać palenia. Jeden z wyleczonych, dawniej wypalający po kilkadziesiąt papierosów dziennie, odzwyczaił się od palenia po dwóch zastrzykach i nie mógł palić przez dwa miesiące. Lekarstwo dr. Gutmana nadaje się szczególnie dla namiętnych palaczy, cierpiących na choroby, dla których dym tytoniu jest zabójczym.

Do góry nogami

Jak doniosły telegramy z Nowego Jorku, wydarzył się tam na konkursie prac rysunkowych fakt, którego komizem nie usprawiedliwia tragicznych wybuchów gniewu przeciwników nowych prądów w sztuce. Nowojorska akademja rysunkowa, choć w tradycjach swych przeważnie konserwatywna, postanowiła tegoroczną nagrodę 500 dolarów przyznać adeptom sztuki modernistycznej. Jury, złożone z 20 członków i delegatów akademji, nagrodę tę przyznało kompozycji p. Edwina W. Dickinsona, zatytułowanej „Łowcy mamutów”. Gdy zjawił się fotograf, by zrobić zdjęcie z nagrodzonego obrazu, zauważył, że wisi on do góry nogami. Fakt ten uszedł uwadze wszystkich członków jury.

—o—

Na przyźbie...

Wagrowianin ci ja,
W Wagrowcu się rodził,
Tam, gdzie nikt nikomu
Jeszcze nie dogodził.

Gazety donoszą
Ze wschodnich polaci,
Ze wilki zjadają
Piesków — swoich braci.

Nie dogodził nigdy
Według jego kursu,
Czy było z konkursem,
Czy też bez konkursu.

Z tego więc wynika,
Ze zimową porą
Wilki tu na kresach
Z ludzi przykład biorą.

Togi i berety

dla sędziów, prokuratorów i adwokatów

Z dniem 1-go stycznia wchodzi w życie rozporządzenie min. sprawiedliwości o obowiązkowym ubieraniu się sędziów, prokuratorów i adwokatów w sądach apelacyjnych w togi i berety. Zasadniczym kolorem tego stroju jest kolor czarny, wypustki dla sędziów — zielone, dla prokuratorów — czerwone, dla adwokatów — fioletowe.

Adwokaci nakładać będą berety tylko w czasie swych przemówień, aplikanci występować będą bez tóg i beretów.

Od 1 kwietnia togi i berety wprowadzone być mają również w sądach okręgowych.

Zaginął obraz Van Dycka wartości 2 milj. złotych

Niejaki Bechbach, wielki handlarz obrazów w Brukseli, wysłał 15 grudnia na wystawę do Londynu obraz Van Dycka „Koncert aniołów”, mający wartość około 2 milionów złotych. Przed kilku dniami, nie otrzymawszy z Londynu potwierdzenia odbioru, zwrócił się z reklamacją do agencji przewozowej, której obraz polecił tam, odpowiedziano mu, że zbierają informacje co do losów cennego obrazu.

Dn. 1 stycznia Bechbach otrzymał z Londynu telegram, że wprawdzie posyłka przybyła pod wskazanym adresem, skrzynia jednak była pusta. Ktoś wyciął obraz z ram i zabrał go. Bechbach wysłał natychmiast samolotem do Londynu swego agenta, pragnąc w największych dziennikach dać fotografię skradzionego obrazu i w ten sposób przyczynić się do wykrycia sprawcy kradzieży.

Zawieszenie cła wywozowego na otręby

W Dzienniku Ustaw Nr. 85 ukazało się rozporządzenie, na podstawie którego zniesiono aż do 15 kwietnia 1930 r. cło wywozowe na otręby. Powyższe cło wywozowe zostało ustanowione na wniosek organizacji rolniczych, aby w miesiącach zimowych zapewnić dla rolnictwa polskiego dostateczną ilość tanich otrąb, bez których dalszy rozwój hodowli byłby niedopomyśleniem. Cło powyższe miało obowiązywać od 1 grudnia do 1 czerwca. Niestety nasze władze państwowe, opierając się jedynie na memorjałe właścicieli młynów, nie zasięgając opinii w naczelnych organizacjach rolniczych, wydały rozporządzenie, na mocy którego podobnie jak w latach poprzednich zwiększy się eksport pasz treściwych, a zmniejszy ich zapas na rynkach wewnętrznych wskutek czego ceny nadmiernie wzrosną. Zarządzenie powyższe jest wysoce niebezpieczne gdyż z zagranicy sygnalizują nam załamanie się cen masła, co w najbliższym czasie odbije dotkliwie się na naszej hodowli. Należy się tylko dziwić, że nasze naczelne organizacje rolnicze przeoczyły szkodliwe dla całego kraju poczynania młynarzy, działających na szkodę całej jeszcze niedostatecznie zorganizowanej hodowli.

E. Wielowieyska

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

— Książd, trzechfrontowiec zajadły — rozsiadł się radea Krzycki. — Jakże to ze stanowiskiem Kota polskiego w Wiedniu, z akcją emigracyjną w Lozannie i z tymi tam Polakami, co skupiają się wokół władzy narzuconej w Warszawie, — pogodzić?

— W sposób najprostszy! Każdy w dzielnicy swej, czy w warunkach w jakich znalazł się aktualnie, pracować winien nad ojczyznę odbudową — jak umie i rozumie — jak mu serce prawego Polaka wskazuje. Byłe intencja była czysta, a nie karierowiczostwo i wyniesienie własne, celem.

— Tę cię czekał, proboszezu dobrodzieju! — przerwał Adam Horoch chmurnie. Prywata wszędzie, ambicja, pyszałkowatość. W toż obywatelskości udrapowani, frymarczą ojczyznę godnością, by wynieść siebie...

— To, najsmutniejsza niewoli puścizna: spodlenie ducha, małość, — przyznał książd z boleścią. — Lecz wyjdziemy zwycięsko z próby! Są między nami prawi i uczciwi. Ci ręk nie umaczają w podłości, ani frymarzyć będą. Tamci odpadną. Jak plewy po przesianiu odpadają od ziarna zdrowego. Gdyby wróg był jeden, nie byłoby rozterki tej ani zaciemnienia umysłów. Ze jest ich trzech i wiek przeszło niewoli, stąd różnice poglądów i orientacji. Stąd wiara zaślepiona jednych, tam gdzie niewiara u drugich, i vice versa. Stąd apatia powszechna, przy gorączkowej

działalności jednostek. Przejściowe straszne załamanie, przez partyjną zawziętość potęgowane...

...Pamiętajmy, że młódz nasza biedna — z bagnetem, na dwu frontach fatalizmem losu rozdarta — nie w braci godzi, lecz za ideą wolnościową ginie. Glinie bohaterów, krew za ojczyznę lejąc ofiarnie. Cześć im. Cześć dzieciom naszym — bohaterom — męczennikom! — głos drżał mu wzruszeniem.

Pani Horochowa zastąpiła oczy. Mąż jej dumął, z brwią ściągniętą i czołem pochylonym.

— „O ile powiększycie i polepszycie duszę waszą, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice...” — dodał jeszcze kapłan, myśl głęboką wieszczą-patriotą na szale rzucając.

Marylinka, w kąt zaszyta, słowo każde dysputy chwytając uchem wrażliwym. Rok drugi męczyła się i szarpała pod naporem uczuć sprzecznych. Wiara kapłana spłynęła balsamem na zboląłą jej duszyczkę. Ciotka Wiesławowa, przygarnęła ją ramieniem. Rozumiały się obie. Marylinka główkę ufnie do niej przytuliła.

— Wierząc mi, panie Wiktorze! — kończył starzec, żegnając się z gospodarzem. — Nie pragnij przełamania frontów dzisiaj. Jeszcze nie czas. Nie wiesz z czemu weszli zwycięzcy i jakaby ci autonomję przynieśli. I Moskal zmiażdżony wpierw być musi. Wtedy, pogadamy z nim. Przyjdzie potem kolej na tamtych. Nie od zwycięstw spodziewaj się ojczyzny.

Uściskał kolejno rękę pani Teresy.

— Bogu dziękuj, kolatorko moja, że synkowie twoi małoletni. Nie przeżywasz trwóg i rozdarć matki innych...

Pani Tereni wargi zadrgały. Wspomniła na nie-

pokój straszny, przez czas półrocznego rozdźwięku z dwójkiem dzieci, świeżo przeżyty... Mąż ujął dłoń jej i do ust przycisnął. Nie obcy był im ucisk serca. I oni, młodości wojny, daninę bólu serdecznego złożyli już, acz synów nie mieli na frontach...

Pokozył jeszcze starzec rękę zgrzybiałą na płowej główce Marylinki.

— Męczysz się dziewczeczko! — szepnął, patrząc głęboko w bezdół jej oczu smutnych. — Z woli bożej ten dopust na nas. Pokój z tobą...

Pani Wiesławowej o wieści od syna pytał. — Dzielnym, zaenym młodzian! — rzekł z przekonaniem! — Bez rozgłosu, cicho, służbę samarytańską nad bliźnimi pełni. Bóg wróci go cało!... Ufaj...

Rozjeżdżali się goście. Radcostwa Krzyckich gospodarz odsyłał własnymi końmi. Wiesław Grano-wski, na linijkę, żonę i córeczkę zabierał. Panienci z Dębni z Marylinką, pod chłopców eskortą, przy księżycu ku domowi dążyły. W drodze dyskutowano zawzięcie. Marylinka jedna milczała. Za legionami, trzymały panienki Mielsztyńskie gorąco — za orjentacją ojcowską upierali się chłopcy jarczewscy.

— Lecz na wojenkę poszłobyście przecież i za Polskę się bili — rzuciła wyzywająco Wandeczka Mielsztyńska.

— Ma się rozumieć. Cóż myślisz siebie! — zaprzężyli się.

— Z moskiewiczem w pobratymstwie? — insynuowała Zawahali się.

— A widzieli! — zaśmiała się pusto.

— Proboszcz Śnieżko ma słusność — rozstrzygnęła Marylinka poważnie, u wrót dębnickiego ogrodu żegnając sąsiadki. — On najmądrzejszy! Przeciął węzeł gordyjski, nierozwiązalny napozór.

Bolszewja

Wybrał Hakim-bej

Czy to lisów zebrały się wiece?
Czy to wilków dzikie wyją stada?
Czy to małpy rządzą hece,
By zabawić lub strwożyć sąsiada?
Czy to wiedźmy w zaklętej donicy
Warzą dekokt dla szatańskich godów?
Nie! To chwala swój ład bolszewicy,
Rozprawiając o szczęściu narodów.

Stumanili swój naród nieszczęsny,
Obiecując mu raje na ziemi,
A to tylko skrwawiony skład mięsny,
Ze strzałami w piwnicach tajemni,
To diabelskich są harce igraszek,
Głód i nędza, spłodzenie i zgnilość,
W czerezwyczajkach rozwalanie czaszek,
Ludożerczą krwią ludzką opitość.

System kłamstwa, oszustwa i zdrady
I trzymanie milionów za pyski,
Oto, jakby z okropnej ballady.
Bolszewickie triumfy i zyski.
Ropiejące robotników rany,
Dzieci wódkę łożące ze szklanki,
A na szczytach kawiory, szampany,
Brylantami lśniącej utrzymanki.

Jak to dawniej złodziei na „pobyt”,
Tak, co lepsze, śle się na wymarcie,
„Wszyscy będą mieć w Rosji dobrobyt”!
Makę z kory i z padliny żarcie!
Na co cerkiew? Precz z cerkwią i popem!
Na co szkoły? Niech uczy natura!
A wy za lby się drzyście chłop z chłopem,
I nam krzyczcie, jak carowi: „Ura”!

Pełza w światy ta żrąca trucizna,
Z propagandą zaguby się czai,
Bo Bóg za nic i za nic ojczyzna
Złej do szpiku obłąkańców zgrai.
Chce szpiegować, znieprawiać i kłamać,
Kędy stąpnie, tam życie wyniszcza,
Bo jej celem świat zburzyć i łamać
I zostawić pożary i zgłiszcz.

Lecz na szczęście w tej żądzy pożogi,
Która pcha ją na podbój Europy,
Musi trafić na Polskę wśród drogi,
Musi polskie wprzód zdobyć okopy.
Dwa potężne sprobują się duchy
Z Orłem Białym pełzająca czerń Węży,
Runie szatan, jak domek z kart kruchy,
A duch Orła Białego zwycięży.

Upadłości w Stanach Zjednoczonych w grudniu r. ub.

(ISKRA) Według oficjalnych danych w grudniu 1929 r. w Stanach Zjednoczonych A. P. ogłosiło upadłość 2.037 firm, których pasywa przekraczają 40 milj. dol. W grudniu zaś 1928 r. zanotowano 1943 upadłości, przyczem pasywa były o 60%, mniejsze aniżeli w r. 1929.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 14 stycznia. Hilarego b. w. d. k.
Wschód słońca godz. 8,7. Zachód słońca godzina 16,11
Wschód księżycy godz. 15,12. Zachód księżycy godz. 8,16
Środa, 15 stycznia. Pawła I pust.
Wschód słońca godz. 8,7. Zachód słońca godzina 16,13
Wschód księżycy godz. 16,42. Zachód księżycy godz. 9,02

Czytelnia Ludowa, ul. Farna 5 (wikariat).
Biblioteka otwarta we wtorki, czwartki i niedziele
od godziny 5,30—6,30.

Pokłosie niedzielne. Niejeden 'dziwił się, przetarszy oczy po śnie, że na ziemi białe. Rozpadał się śnieżek na dobre, lecz w południe pokazało się słonko, śnieg stajał, trzeba było obuć śniegowce i kalosze. Nad wieczorem ożywiło się nieco, spacerowicze zapełnili miasto, dużo ciekawych oglądało obrazki przed nowootwartym kinem „Metropolis” oraz kinem „Odeon”. Po południu odbyło się walne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych (sprawozdanie podamy w nast.

Rok pracy w Stowarzyszeniu Kolejowców Niedzielne walne zebranie

Miejsc. Stowarzyszenie Kolejowców jest osobą prywatną i organizacją ściśle koleżeńską, apolityczną i bezpartyjną, jednak nie krępuje swych członków w przynależeniu poza Stow. do odpowiadających ich przekonani stronnictw zawodowo-związkowych i politycznych. Zadaniem Stow. jest niesienie pomocy członkom i ich rodzinom i wzajemne utrzymanie koleżeńskich stosunków. Stow. posiada kasę pośmiertną i wypłaca w razie śmierci członka 250 zł, żony członka 150 zł, dziecka w wieku do lat 10 60 zł, od lat 10—18 100 zł, ponad 18 lat niezdolnym do zarobkowania 100 zł. Stow. rozwija się pomyślnie i liczy obecnie 171 członków.

Niedzielne walne obrady zajął prezes pan Siwiński słowami „Cześć kolejniemu”. S. p. Zmarłych członków uczczono 1-min. milczeniem. Dalej odczytał prezes porządek obrad, który bez zmian przyjęto.

Na przewodniczącego walnego zgromadzenia powołano p. Lorencę, do pióra p. Januchowskiego, ławnicy: naczelnik stacji p. Michalak i p. Moch. Po powitaniu przez przewodniczącego przedstawiciela „Głosu”, przystąpił do zdawania sprawozdania. Prezes Siwiński w zarysie przedstawił roczną działalność. Udzielono pośmiertnego 1 członkowi; kilku członków otrzymało doraźną pomoc; wciągnięto 40 nowych członków.

Sekretarz p. Januchowski odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania i sprawozdanie za rok 1929. Zakupiono 1 wiatrówkę; udzielono kilku członkom zapomóg zwrotnych.

Skarb miał rzetelnego szafarza, a był nim p. Kurek. Dochód doszedł przeszło dwu tysięcy złotych, rozchód 1881,19 zł. W dniu walnego zebrania stan kasy przedstawiał się 1243,85 zł. Z członków nikt nie zalega ze składkami.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej zdał p. Lo-

renc jako przew., potwierdzili je pp. Surma Jan i Chelminiak.

W sprawie udzielania doraźnych zapomóg wywiązała się ożywiona dyskusja. Odczytano § 15, dotyczący tegoż.

Na wniosek p. Lorencę udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

P. Wojtych wyraził ustęp. prezesowi cześć i uznanie za jego roczną pracę. Staremu zarządowi wykrzyknęto „niech żyje”.

Po 10 min. przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu i to przez głosowanie tajne, który tworzą pp.: Siwiński — prezes (38 gł.), nacz. stacji Michalak — wicepr. (37 gł.), Trynka — sekretarz (31 gł.), Czerwiński — zast. sekr. (wybrany przez aklamację), Koczorowski Wł. — skarbnik (33 gł.).

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Lorencę przew., Chelminiak i Michalski.

Sąd koleżeński tworzą pp.: Moch, Gruszczyński, Surma Jan i Knychala.

Powtórnie mianowany prezes objął urządownictwo, dziękował p. Lorencowi za sprawne przeprowadzenie obrad i powołał resztę zarządu do stołu prezydalnego.

Sprawę wypłacania przez zarząd zapomóg zwrotnych w sumie 50—100 zł, powierzono komisji statutowej, którą tworzą: zarząd oraz pp. Lorencę i Pierzchalski. Też komisji powierzono także rozpatrzenie sprawy pobierania kosztów administracyjnych od wypożyczanych zapomóg. Uchwalono zaprowadzić album pamiątkowy.

Na wniosek p. Gruszczyńskiego postanowiono urządzić zabawę karnawałową w zamkniętym kółku. W obradach brało przeszło 60 członków udział.

Zarządowi życzymy od siebie powodzenia w wytrwałej intensywniej pracy.

—o—

numerze), walne zebranie Stow. Kolejarzy (sprawozdanie dajemy na innem miejscu) oraz zebranie Tow. Pszczelarzy. Kino „Odeon” wyświetliło wielki polski film p. t. „Magdalena”. Kino Metropolis wyświetliło dwa seanse filmu „Casanova”. W sali p. Rossy odbyło się przedstawienie Straży Pożarnej, które zgromadziło bardzo mało obywateli. Po przedstawieniu zabawiano się tańcem.

Pokwitowanie składek na stację dożywiania biednej diatwy szkolnej przy szkole powszechnej w Wągrowcu za miesiąc styczeń 1930. Beyer kanonik 5 zł, Bank Ludowy 5 zł, Bracia Różniewscy 10 zł, Haławski 5 zł, Jankowski, insp. szkolny 5 zł, Kuchczyński, burmistrz 5 zł, Kordon dyrektor 5 zł, Książkiewicz, radca 10 zł, dr. Lasowski 5 zł, Magdziarz 5 zł, dr. Miłoszewski 15 zł, dr. Modrzejewski 5 zł, Płoszyński, dyrektor 5 zł, dr. Rościszewski, starosta 10 zł, Rościszewska Kazimiera 5 zł, ks. Michałkiewicz, pref. 5 zł, Schlingler, dyrektor 5 zł, Szyszkowa 5 zł, Spychałowicz, dyrektor 5 zł, Bonowski Kazimierz 5 zł, Koszutski, aptekarz 5 zł, ks. Wróblewski, prob. 6 zł, Zamorski, kier. szkoły 5 zł. Razem 141 zł, (słownie: sto czterdzieści jeden złotych). Wągrowiec, dnia 9 stycznia 1930 r.

Starosta powiatowy Inspektor szkolny
Rościszewski. Jankowski.

Otwarcie Kina Metropolis w Wągrowcu. W ub. niedzielę odbyło się w sali Hotelu Metropol (p. Schostag'a) otwarcie Kina pod nazwą „Metropolis”. Wyświetlony został wielki film pt. „Casanova” (Król uwodzicieli) w 2 serjach — 20 aktów w jednym programie, pierwszy seans o godz.

4,30 i 8-mej wieczorem. Obrazy rzucane na ekran wychodziły bardzo wyraźnie i czysto. Do całości przyczyniła się muzyka, fortepjan i skrzypce. Publiczności na przedstawieniu było dość dużo. Film przeszedł przez cały seans bez żadnych przeszkód i nie zrywał się. Dyrekcja Kina będzie mogła liczyć na powodzenie jeżeli będzie nadal tak dobre obrazy dawać.

Zamknięcie drogi. Wójtostwo obwodu wągrowieckiego zawiadamia, że z powodu gruntownej reperatury mostu, położonego na drodze prowadzącej od szosy Wągrowiec—Rogoźno do Prusiec—Młyn, zamyka się wyżej wymienioną drogę, dla ruchu kołowego, na przeciąg 2 tygodni tj. do 22 stycznia 1930 r.

Państwowe Nadleśnictwo Zielonka urządza w dniach 14 i 28 stycznia i 11 i 25 lutego rb. licytacje na drewno użytkowe i opałowe za natychmiastową zapłatą w gospodzie w Dąbrowce Kościelnej.

Miejscowa Straż Pożarna urządziła w ub. niedzielę, dnia 12 stycznia r. b. przedstawienie amatorskie. Odegrano dwie sztuczki: „Miłość strażaka” i „Zagłoba swatem”. Przedstawienie wypadło dobrze. Wśród amatorów wyróżnić należy pp. Kuśnierkową, Bosiacką, Szumską, Weymannównę, Strzeleckiego, Garczyńskiego, Stońskiego, Milantowskiego, Grajkowskiego i innych, którzy role swe odtworzyli bardzo dobrze. Lecz sala była pusta, połowa miejsc siedzących zajęta. Po przedstawieniu bawiła się brać strażacka późno w noc.

Czyj rower? Rower marki „Wiktorja” nr. 93864, rama czarno lakierowana, wolny bieg, kierownica wygięta w górę, na felgach czerwone paski, opony czerwone, zatrzymano osobnikowi niemogącemu się wylegitimować prawem własności jeszcze przed świętami. Rower prawdopodobnie pochodzi z kradzieży. Prawny właściciel roweru zgłosić się może po tenże w Posterunku Policji Państwowej w Wągrowcu.

W piątek, dnia 17 b. m. odbędą się wybory do dozoru kościelnego i reprezentacji parafialnej farnej w Wągrowcu.

Zebranie celem postawienia kandydatów odbędzie się w środę, w sali p. Wierzejewskiej o godz. 7½, wieczorem.

Za tymczasowy Komitet
Antoni Mroczkiewicz.

Śnieg i deszcz, który pada od samego rana, stworzył na ulicach miasta nieprzyjemne błoto, wprowadzając przechodniów w zły humor. Właścicieli domów przestrzegamy, by w czas usunęli śnieg z błotem z chodników przed ich posesją, gdyż w razie mrozu może powstać niebezpieczna ślizgawka i łamanie nóg.

Przeciwko spóźniani się pociągów. Celem skutecznego zwalczania spóźniania się pociągów zwłaszcza pospiesznych i osobowych dalekobieżnych Ministerstwo Komunikacji wprowadziło we wszystkich dystryktach kolejowych codzienną doraźną kontrolę biegu pociągów. Każdy wypadek opóźnienia się pociągu ma być ściśle

Komorne na styczeń, luty i marzec 1930 r.

Komorne podstawowe z dn. 1 czerwca 1914 r. w markach niem.	Kat. I. Pokój z kuchnią lub sam pokój sama kuchnia	Kat. II. 2—3 pokoi lokale handl. z świad. przem. IV kat. prac. rzemieśln. przem. z świad. VIII kat. oraz inne pomieszc.	Kat. III. 4—6 pokoi pomieszczenia zajęte przez zarejestr. zakł. nauk. i wychow., lok. spółdz. rob. oraz związk. zaw., lokale prac. rzem. ze świad. przem. VII kat.	Kat. IV. Sklepy (składy) i inne pomieszc. handl. i przem. których roczne komorne nie przekraczało 1200 mkln., pensjonaty prac. nie pol. z mieszk. oraz od 7 pokoi wzwyż	Kat. V. Sklepy (składy) i inne pomieszczenia handlowe i przemysłowe oraz hotele	Kat. VI. Budynki fabryczne i pomieszczenie w takich budynk.
mk	zł					
1 =	1,23	1,05	1,23	1,23	1,23	
2 =	4,46	2,09	2,46	2,46	2,46	
3 =	3,69	3,14	3,69	3,69	3,69	
4 =	4,92	4,18	4,92	4,92	4,92	
5 =	6,15	5,23	6,15	6,15	6,15	
6 =	7,38	6,27	7,38	7,38	7,38	
7 =	8,61	7,32	8,61	8,61	8,61	
8 =	9,84	8,36	9,84	9,84	9,84	
9 =	11,07	9,41	11,07	11,07	11,07	
10 =	12,30	10,46	12,30	12,30	12,30	
20 =	24,60	20,91	24,60	24,60	24,60	
30 =	36,90	31,37	36,90	36,90	36,90	
40 =	49,20	41,82	49,20	49,20	49,20	
50 =	61,50	52,28	61,50	61,50	61,50	
60 =	73,80	62,73	73,80	73,80	73,80	
70 =	86,10	73,19	86,10	86,10	86,10	
80 =	98,49	83,64	98,40	98,40	98,40	
90 =	101,70		110,70	110,70	110,70	
100 =	123,00		123,00	123,00	123,00	

Ustawie o ochronie lokatorów
nie podlegają

badany, przyczyny doraźnie usuwane a winni wywołania opóźnienia pociągani do odpowiedzialności służbowej.

Badanie maki i pieczywa. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało nową instrukcję dla wojewódzkich komisji badania maki i pieczywa, znacznie rozszerzając zakres prac tych komisji.

Gniezno. (Kurs ogrodnicy). Wielkopolska Izba Rolnicza wspólnie z Wlkp. Tow. Kółek Roln. przystępują do urządzenia 3-dniowego kursu ogrodniczego w czasie od 22—24 bm. Równocześnie z kursami odbywać się będą lustracje ogrodów i praktyczne pokazy, wyjaśniające najważniejsze prace w sezonie jesienno-zimowym i wiosennym. Wykłady odbędą się w sali Hotelu Europejskiego od godz. 13—19. Praktyczne pokazy w ogrodach odbędą się w rannych godzinach. Program obejmuje: dziedziny sadownictwa, warzywnictwa, przetwórstwa i hodowli kwiatów gruntowych. Udział w kursie jest bezpłatny. Zgłoszenia: Sekretariat Pow. Wlkp. Tow. Kółek Roln. na pow. Gniezno, ulica Mieczysława 34, w Witkowie Zielony Rynek 171.

Mieścisko. Spółka Meljoracyjna niziny Wełny pomiędzy Janowcem a Straszewem zaprasza swych członków na walne zebranie, które odbędzie się w sobotę, dnia 15 lutego rb. o godz. 13 w lokalu p. Przyborskiego w Mieścisku. Lista głosujących i kataster będzie wyłożony od 17-go stycznia w każdą środę i sobotę od godz. 12—16 u p. przewodniczącego spółki w Mieścisku.

Rgielisko. Dnia 27 stycznia rb. o godz. 2-jej popołudniu w sali p. Czarneckiego w Leknie odbędzie się walne zebranie Spółki odwodnienia Rgielska. Na porządku obrad: uchwalenie nowego statutu, uchwalenie podwyższenia składek, oraz przyjęcie budżetu i wybór Zarządu i uchwalenie wynagrodzenia dla przewodniczącego.

Tczew. (Stanie tu pomnik gen. Dąbrowskiego). Myśl budowy pomnika niepodległości przybiera realne kształty. Pomnik ten wyobrażać będzie postać gen. Henryka Dąbrowskiego, który swego czasu na czele oddziałów legjonowych zdobył Tczew. Odsłonięcie pomnika ma nastąpić na wiosnę.

Września. (Dziecko wpadło do garnka z wrzątkiem). W Chomiąży Wielkiej bawiące się w kuchni dwuletnie dziecko wpadło do garnka z wrzącą wodą. Z powodu ciężkich poparzeń, przewieziono małeństwo do szpitala we Wrześni, gdzie zmarło w strasznych boleściach.

RUCH TOWARZYSKI

Zebranie Cechu kowalско-ślusarskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 19 stycznia rb. o godzinie 10 przed poł. w lokalu p. Wierzejewskiej. O liczny udział prosi Zarząd.

Gotów! Walne Zebranie Stow. Młodzieży Polskiej w Wągrowcu, odbędzie się w niedzielę, dnia 19 stycznia 1930 r. w Ognisku o godzinie 17-tej.

W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, następne zebranie pół godziny później z prawomocnością uchwał. Zarząd.

Z urzędu stanu cywilnego

Zapowiedzie: rolnik Michał Cegielski z Kobyłca z panną Stanisławą Bujarską z Rudnicz.

Śluby: owdowiły robotnik Józef Jarzyński w m. z panną Władysławą Augustyniakówną.

Urodzenia: mistrz malarzy Walenty Filipowski w m. syn; kupiec Jan Pawlicki w m. syn.

Zgony: pomocnik biurowy Gabryel Pawlak z Rogoźna 17 lat; drogerzysta Kazimierz Szudziński z Golańczy 32 lata; Wiktor Słoboda z Łazisk 3 lata; wdowa Marja Słomiana z domu Łuszczka w m. 51 lat.

Nowiny sportowe

Pływała 26 godzin bez przerwy

Z Londynu donoszą, że pływaczka angielska, Mercedes Gleitze postawiła nowy rekord światowy w długotrwałym pływaniu. Pływała ona w miejscowości kąpielowej Edynburg przez 26 godzin bez przerwy. Dotychczasowy rekord światowy wynosił 25 godzin. Po wyjściu z wody p. Gleitze doznała kompletnego zatamania fizycznego.

Publiczność na meczu bokserskim podpaliła trybuny

W Marsylii w czasie meczu bokserskiego publiczność, niezadowolona ze sposobu prowadzenia walki, zaczęła gwałtownie demonstrować, łamiąc krzesła i barjery, oraz niszczyć ring sportowy. Wezwana straż pożarna zapobiegła podpaleniu przez publiczność zdemolowanych urządzeń.

Tragiczna wyprawa na mecz

Madryt. W drodze z Burgos do Santander runął do rzeki Larzon autobus, wiozący drużynę piłkarską, udającą się na mecz. Z pośród 14 piłkarzy 4 poniosło śmierć na miejscu, 10 odniosło ciężkie rany.

Jaka w tym roku będziemy mieli pogodę?

Obserwatoria astronomiczne w Europie wydały już komunikaty przepowiadające zjawiska astronomiczne w roku 1930 przypadają następujące zaciemnienia:

Dnia 13 kwietnia częściowe zaciemnienie księżyca. W Polsce będzie ono wyjątkowo dobrze widzialne.

Dnia 28 kwietnia centralne zaciemnienie słońca, również bardzo dobrze u nas widzialne.

Dnia 7 października częściowe zaciemnienie księżyca. Będzie ono widoczne w Europie gołym okiem.

Dnia 21 października całkowite zaciemnienie słońca. Zaciemnienie to, wyjątkowo silne, spowoduje o godz. 12 w południe niemal kompletny zmrok.

Jeśli chodzi o pogodę na rok 1930 według komunikatów mają być one następujące:

Styczeń będzie umiarkowanie chłodny, dość mglisty z silnymi wiatrami i burzami. Dla sportów zimowych nie będzie sprzyjający.

Luty będzie miał pogodę nadzwyczaj zmienną, burzliwą. W drugiej połowie panować będą silne mrozy.

Marzec odznaczy się również zmiennymi i burzliwymi pogodami, ale nie będzie specjalnie chłodny. Co najwyżej w środku miesiąca nastąpi nieznaczne oziębienie.

Kwiecień będzie dżdżysty i wietrzny. W ciągu miesiąca nastąpią nieznaczne i krótkotrwałe przymrozki.

Maj będzie odznaczał się wyjątkowo piękną pogodą. Począwszy od 7 tego miesiąca ciepło wzrastać będzie stopniowo, lecz stale.

Czerwiec w pierwszej swej połowie będzie upalny, w drugiej pogoda się zmieni — będą częstsze deszcze i dopiero w końcu miesiąca pogoda znów się ustali.

Lipiec będzie wyjątkowo chłodny. Zdarzać się będą ciepłe dni, ale będą to rzadkie wyjątki.

Sierpień będzie w roku bieżącym najpiękniejszym miesiącem, upalnym i pogodnym.

Wrzesień również odznaczać się będzie ciepłem i łagodną temperaturą.

Październik natomiast będzie bardzo chłodny. Zmiana temperatury nastąpi nagle w pierwszych

Złote myśli

Wybrał Hakim-bej

Praca jest gruntem złotym na którym stoi wszystko, co jest pięknego i dobrego na świecie. Orzeszkowa.

* * *

...Złuda... jawa...

Z jednej przędzy zgrzebne płótno

Komu życie w poprzek stawia

Temu nawet... marzyć smutno

Laskowski.

dniach miesiąca.

Listopad przyniesie znów nieznaczną zmianę pogody, mianowicie będzie dość ciepły, lecz dżdżysty i błotny, typowy miesiąc jesienny.

Grudzień będzie dość mroźny i śnieżny. W pierwszych dniach miesiąca nastąpią mrozy, dość silne, później w połowie miesiąca lekka odwilż i ciepło, wreszcie w końcu około świąt nastąpią mrozy wraz z silnymi opadami śnieżnymi.

Cieszcie się panowie myśliwi.

Wskutek opieki roztoczonej przez ustawę łowiecką z roku na rok powiększa się ilość zwierzyny w Polsce. Ilość sarn przekroczyła 37 tysięcy, ilość bobrów powiększyła się z 4 o cyfrę 246 to znaczy 60 razy od roku 1924, łosi, które były na wyginieciu, mamy około 200. W lasach polskich rozmnażają się szybko niedźwiedzie prawie niespotykane w Europie, których już mamy około 150, również rysie i żbiki, które już ginęły.

Dochodów oś w przemyśle niemieckim

(ISKRA) Według informacji podanych przez „Berliner Tageblatt”, przeciętna dywidenda przedsiębiorstw przemysłowych w Niemczech w r. ub. wyniosła 6,2 % w stosunku do kapitału zakładowego. Natomiast inne gałęzie przemysłu wypłacały około 9,5 % dywidendy.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 11. 1. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Zyto	24,25—25,00
Pszenica	36,50—38,50
Jęczmień przemysłowy	23,25—24,25
Jęczmień browarowy	26,25—29,25
Owies	18,00—20,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand	00,00—38,50
Mąka pszenna 65% w. work.	57,50—61,50
Otręby żytnie	15,00—16,00
Otręby pszenne	17,50—18,50
Rzepak	75,00—79,00
Groch polny	33,00—37,00
Groch Viktoria	35,00—45,00
Groch Folgera	36,00—43,00

Notowanie giełdy

Bank polski płać dnia 11 stycznia 1930 r.

Dolary amerykańskie	8.835—8.845
Dolary kanadyjskie	8.73
Funtów angielskich	43.225
Franki szwajcarskie	171.95
Franki francuskie	34.87
Franki belgijskie	123.74
Liry włoskie	46.43
Guldeny holenderskie	357.60
Korony czeskie	26.25
Korony szwedzkie	238.12
Korony norweskie	237.29
Szylingi austriackie	124.87
Marki niemieckie	211.99
Guldeny gdańskie	172.74
Marka złota	2.1234
Rubel złoty	4.5869

WESOŁY KĄCIK

W restauracji

— Jak tu u was chłodno — zmarłem.
— To nic, przy rachunku napewno się panu zrobi gorąco.

U kupca

Szef: — Z tym ciągłym wyglądem człowieka śpiącego jest pan w oddziale artykułów dziennych niemożliwym. Przeniosę pana do działu nocnych koszul.

Pannę Jadzię wydano ze składu pończoch. Idzie więc z piącem do szefa.

— Przecież nic nie zrobiłam...

— Tak, i to przez całusięskie dwa lata...

Drukarnia-Introligatornia

wykonuje wszelkie druki dla urzędów, szkół, towarzystw, p. p. kupców i osób prywatnych szybko, gustownie i po nader niskich cenach. Na żądanie służę wzorami. Oprawę książek powieściowych, szkolnych i do nabożeństwa, oraz naklejanie map i planów na płótno lub papier wykonuje spieszenie i po cenach wszystkim dostępnych — — — — —

WOJCIECH KUBANEK

Rynek 14 WĄGROWIEC Tel. 126

Wydawnictwo „GŁOSU WĄGROWIECKIEGO”.

Sprzedaż przymusowa

W czwartek, dnia 16 b. m. o godzinie 11-tej sprzedawać będę w Wągrowcu, ul. Kolejowa 1

prasę do tłoczenia owoców.

W piątek, dnia 17 b. m. o godzinie 12-tej

sprzedawać będę w **Kakulinie**

2 jałówki, 3 cielaki, sanie, kartoflarkę, 2 żrebaki, kanapę, 2 fotele, stół, lustro, 10 drągów budowlanych najwięcej dajemy za gotówkę zbiórka przed sołectwem.

Narzyński, kom. sąd. z pol.